

Patrycja Murzyn
Kurczę, nie wiem

Zaczęło się od tego, że zgubiłam połowę siebie.

Jednego dnia w lipcu serce, mimo sprzeczności z biologią, pękło mi na kawałki po raz drugi.

Ból psychiczny zamienił się w fizyczny

On szybko się zebrał, ja rozpadałam się na coraz mniejsze części

Kim ja w ogóle jestem?

dla studenta byłam tylko licealistką

dla chłopaka z Tindera tylko dziewczyną z Tindera

A może? Nie wiem

dla gitarzysty byłam tylko umilaczem czasu

szofer naprawdę mnie lubił

dla bliźniąt jestem zbyt energiczna

dla strzelca niewystarczająca

panna pojawia się tylko, gdy coś chce

ryby nie widziały mojego zainteresowania

byk widzi we mnie tylko numerki w dzienniku

rak jest moją ulubioną osobą

Czy ktoś nazwie mnie kiedyś swoją ulubioną?

Czy słuchanie szympanów z północy jest moją jedyną cechą osobowości?

Czy ja w ogóle mam osobowość?

Czy jestem tylko cyferkami na wadze i metce spodni?

Czy jestem tylko natłokiem myśli o północy?

Czy jestem świtem, który witam po nieprzespanej nocy?

Ciągle mam na ścianie zdjęcia z przyjaciółmi

zgaduję, że już nawet nimi nie jesteśmy

Kim jesteśmy? Czym jesteśmy

Jesteśmy blisko tylko po to aby przetrwać

Nie chcę przetrwać

Jak przetrwać, kiedy nie wiesz kim jesteś?

Czy ja w ogóle istnieję naprawdę?

Może to wszystko jest snem

Jeśli tak, proszę, zabierzcie mnie z tego koszmaru